



Lina



W ostatni weekend kwietnia na budowie gondoli rozwinęto główną linę nośną z bębna i „przewleczono” ją przez rolki na wszystkich podpórach oraz przez dolne i górne koło zamachowe. Teraz czekamy na kolejne doniosłe wydarzenie: na zawieszenie wagoników i jazdy próbne.



Zdjęcia otrzymaliśmy dzięki uprzejmości portalu swieradow-zdroj.com.pl



Cała jestem w świerkach



Fot. Wiesław Biernat

Czysty przypadek, a nie przywiązanie do zasad rodem z minionych epok, zdecydował o tym, że 1 maja dokonano uroczystego otwarcia „Świerkowej Karczmy” przy ul. Nadbrzeżnej 4. Miastu przybył nowy, niezwykle oryginalny obiekt gastronomiczny, wzniesiony całkowicie z bali świerkowych (świerk wyłącznie izerski), między którymi upchnięto 5 km izolacyjnego sznurka. Dach przykryto 60 tonami trzciny. Na gości oczekuje 50 miejsc na parterze i 90 na I piętrze, nie licząc ław pod parasolami na zewnątrz. Fotoreportaż z otwarcia „Świerkowej Karczmy” - str. 6.

Niedługo usłyszymy: gem, set i mecz!



Fot. Rafał Matelski

Na nowym boisku szkolnym w Świeradowie już grają, choć budowa wciąż trwa - układana jest jeszcze bieżnia. Wartość obu inwestycji - Świeradowskiej i czerniawskiej - wyniosła 800 tys. zł. Boiska są wielofunkcyjne, można na nich grać w kosza, siatkę, szczypiornika i w tenisa. Zwłaszcza tenisiści powinni się cieszyć, bo zyskali dwa korty o nieurazowej nawierzchni ze sztucznej trawy, która ma 7-letnią gwarancję. Oba kompleksy boisk zaspokoją potrzeby wszystkich mieszkańców. Wypada tylko mieć nadzieję, że gmina utrzyma ten kierunek i w następnych latach będą powstawać równie ambitne i ciekawe realizacje kierowane do młodzieży, w myśl przysłowia „W zdrowym ciele zdrowy duch”.

Z GRACJĄ WPISANA W KRAJOBRAZ



24 kwietnia miastu przybył kolejny wyremontowany obiekt - to uzdrowskowa „Gracja”. Na razie budynek cieszy oko spacerowiczów w Parku Zdrojowym, bo ten etap robót obejmował jedynie elewację - po modernizacji wnętrz ucieszy też gości „Gracji”. Relacja z otwarcia na str. 7.

BAZA NUMERÓW

URZĄD MIASTA

Burmistrz Miasta – **Roland Marciniak**: 78-16-119; Sekretarz Miasta – **Sylwia Błaszczuk**: 78-17-562; Skarbnik – **Iwona Kosmala**: 78-16-234; Sekretariat Burmistrza – **Krzyszna Kisiel**: 78-16-489 fax 78-16-585; kadry – **Joanna Szczekulska**: 78-17-680; biuro Rady Miasta – **Diana Timoftiewicz-Zak**: 78-17-666; inspektor ds. organizacyjnych – **Jolanta Bobak**: 78 17 668; zamówienia publiczne – **Monika Sautycz**: 78-17-562; Referat Gospodarki Nieruchomościami i Zagospodarowania Przestrzennego, kierownik – **Rafał May**: 78-17-092, **Bogumiła Tasulis**: 78-17-297; Referat Gospodarki Miejskiej, Inwestycji i Ochrony Środowiska, kierownik – **Eugeniusz Grabas**: 78-17-071, **Anna Mazurek, Mariusz Pysz**: 78-16-970, **Izabela Jurczak, Anna Bałazy**: 78-16-324; **Ryszard Szczygiel**: 78-17-558, Urząd Stanu Cywilnego, kierownik – **Danuta Żytkiewicz**: 78-16-344; meldunki i dowody osobiste – **Halina Stettner**: 78-16-929; Straż Miejska – **Ryszard Nowak, Bolesław Sautycz**: 78-16-896; obrona cywilna, zarządzanie kryzysowe, ochrona przeciwpożarowa – **Tadeusz Baka**: 78-16-841; księgowość – **Anna Leśniak, Magdalena Szukiewicz, Katarzyna Barczyszyn**: 78-16-452, **Ali-cja Piotrowska, Anna Bardzińska**: 78-16-659; Referat Promocji Gminy, Turystyki, Kultury i Sportu, kierownik – **Dorota Marek-Miakienko**: 71-36-482, **Monika Hajny**: 71-36-482; Izerskie Centrum Wspierania Przedsiębiorczości - 71-36-482; działalność gospodarcza i stypendia socjalne - **Ewelina Ostrowska**: 71-36-483, fax 78-16-221; Informatyk - **Tomasz Chmielowiec**: 78-16-361; Miejskie Biuro Informacji Turystycznej: 78-16-350, fax: 78-16-100.

ZAKŁAD GOSPODARKI KOMUNALNEJ

Sekretariat: 78-16-343.

MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ

Sekretariat: 78-16-321, p.o. kierownika – **Anna Salach**: 78-16-230.

OŚWIATA I KULTURA

Przedszkole Miejskie: 78-16-339; Miejski Zespół Szkół: 78-16-373, 78-16-668, fax 78-16-224; Świetlica środowiskowa UL: 78-17-885; Szkoła Podstawowa nr 2 w Czerniawie: 78-16-379; Świetlica środowiskowa MROWISKO: 78-45-712. Miejska Biblioteka Publiczna: 78-16-394. Emeryci, renciści, inwalidzi i Sybiry - ul. 11 Listopada 35, II p.

OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA

Naczelnik OSP Świeradów-Czerniawa: 78-45-573; Zastępca Naczelnika OSP w Świeradowie: 78-16-426.

Kronika policyjna

8 kwietnia przedsiębiorca budowlany z Mirska zawiadomił policjantów o kradzieży elektronarzędzi wartości 15 tys. zł z remontowanego przez jego firmę hotelu przy ul. Słowackiego.

Tego samego dnia mieszkaniec Świeradowa złożył doniesienie na sąsiada, oskarżając go o to, że ten wykopał z jego posesji kilkadziesiąt świerków, a kolejne kilkadziesiąt zniszczył, na co naraził go na łączne straty w wysokości 2 tys. zł. Sprawcy postawiono zarzut kradzieży i umyślnego zniszczenia mienia, zabezpieczając na poczet kar 1.000 zł.

21 kwietnia zgłoszono kradzież VW passata z ul. Konstytucji 3 Maja. Właściciel auta, mieszkaniec woj. Lubuskiego, ocenił swa stratę na 30 tys. zł

24 kwietnia mieszkanka Pobiednej zgłosiła policjantom, że ktoś w Czerniawie ukradł jej 14-letniego synowi komórkę wartości 300 zł. Natychmiastowe działania policji doprowadziły do ujęcia sprawcy – okazał się nim 23-latek z Czerniawy, przy którym jednak nie znaleziono aparatu, a on sam tłumaczył naiwnie, że przekazał go nieznanej osobie do sprzedaży. Noc w areszcie odświeżyła pamięć złodzieja, który chętnie wskazał pasera – mieszkańca Pobiednej. Telefon odzyskano, a obu panom grozi teraz taka sama kara – do 5 lat odsiadki.

W ostatnim miesiącu policja –

Op.r. A. Karolczuk

DO WŁAŚCICIELI PSÓW

Straż Miejska i Policja informują, iż w ostatnim czasie na terenie miasta i gminy Świeradowa-Zdrój notorycznie dochodzi do pogryzień przez psy. Tylko w kwietniu odnotowano 5 pokąsań, w których ucierpiała dwoje dzieci, dwoje obywateli Niemiec i świeradowianka.

W związku z powyższym przypominamy o ciążyących na właścicielach psów obowiązkach: PSY WYPROWADZAMY WYŁĄCZNIE NA SMYCZY LUB W KAGAŃCU

Sam fakt pozostawienia psa bez opieki i bez odpowiednich zabezpieczeń wystarczy do ukarania właściciela, zgodnie z art. 77 Kodeksu wykroczeń: „Kto nie zachowuje zwykłych lub nadzwyczajnych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia, podlega karze grzywny lub karze nagany”

W przypadku pokąsania sprawą zajmuje się prokuratura, a właściciel psa zobowiązany jest do pokrycia kosztów leczenia i wypłacenia odszkodowania – niezależnie od zasadzonej kary.

W związku z powyższym ostrzegamy - wobec właścicieli psów, którzy nie przestrzegają podstawowych obowiązków przy trzymaniu zwierzęcia, będą wyciągane surowe konsekwencje karne.

Op.r. strażnik miejski Bolesław Sautycz

K o m u n i k a t y

Burmistrz Miasta Świeradów-Zdrój zaprasza młodzież do zgłaszania swoich propozycji dotyczących organizacji wolnego czasu. Pisemne propozycje można składać w Urzędzie Miasta (pok. nr 4) u Jolanty Bobak - Pełnomocnika Burmistrza ds. Uzaleźnień.

Autorzy najciekawszych pomysłów będą mieli możliwość uczestniczenia w tworzeniu szczegółowego planu dotyczącego realizacji wybranych zadań. Zachęcamy młodzież do czynnego udziału w tworzeniu planu organizacji zajęć.

*

Punkt Konsultacyjny, który udziela pomocy osobom uzależnionym i członkom ich rodzin, działa przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Świeradowie-Zdroju. Pracownicy Ośrodka kompetentnie i życzliwie udzielają potrzebującym pomocy i wsparcia.

O pomoc również można zgłosić się do Michała Kliszczaka, który pełni dyżur w każdy poniedziałek od godz. 17⁰⁰ do 20⁰⁰ w Izerskim Centrum Wspierania Przedsiębiorczości przy ul. 11 Listopada 35. Kontakt – tel. 0601 888 246.

M. Kliszczak udziela wsparcia osobom uzależnionym i współuzależnionym, w czasie dyżuru odbywają się też mitingi samopomocowej grupy AA.

w związku z doniesieniami z MOPS – wszczęła 3 postępowania wobec osób uporczywie uchylających się od płacenia alimentów. Wszystkim im grożą kary do 2 lat więzienia.

Z wosną nasiliły się przypadki spożywania napojów wysokokowych w miejscach publicznych i nieobyczajnych zachowań tamże. Wobec 7 osób policja skierowała wnioski o ukaranie. Wypisano też 11 mandatów (100-200 zł), przy czym recydywista ma na swym koncie 2 mandaty i 2 wnioski.

W związku z odnotowanymi pięcioma przypadkami pokąsań przez psy (tylko w kwietniu) policja zapowiada surowe konsekwencje wobec osób, które w nieodpowiedni sposób sprawują opieką nad swymi czworonogami. Samo puszczenie psa luzem – bez smyczy i kagańca - idącego przy nodze w parku czy na ulicy grozi 200-złotowym mandatem lub wnioskiem do sądu. Także brak aktualnego świadectwa szczepienia jest wykroczeniem w świetle ustawy o ochronie zwierząt.

Policja zaapelowała do władz miasta o podjęcie kroków mających rozwiązać problem waleśających się psów, w tym ich odławianie, a do właścicieli – by lepiej pilnowali swych czworonożnych przyjaciół, bo za brak nadzoru mogą ich spotkać nieprzyjemne konsekwencje.

Na bieżąco

7 kwietnia z nadleśniczym Wiesławem Krzewiną wyjechaliśmy na Wielkopolskę, gdzie w Poznaniu i Obornikach Wlkp. oglądaliśmy wieże przeciwpożarowo-widokowe. Wszystko na to wskazuje, że model właśnie wieży poznańskiej stanie w okolicach Świeradowa, a inwestorem będzie Nadleśnictwo.

10 kwietnia podczas spotkania we Wrocławiu z wicemarszałkiem województwa dolnośląskiego Piotrem Borysem zadeklarowałem przystąpienie do programu **ORLIK 2012**, polegającego na budowie dwóch boisk wraz z zapleczem na stadionie miejskim. Wartość przedsięwzięcia – ok. 1 mln zł, a zadanie po 1/3 finansuje gmina, minister sportu i marszałek. Roboty muszą być wykonane i rozliczone do końca br.

10-11 kwietnia w Świeradowie odbywał się konwent burmistrzów i wójtów byłego woj. Jeleniogórskiego, którzy przy tej okazji zwiedzili miasto i teren budowy kolei gondolowej.

16 kwietnia rozstrzygnęliśmy przetarg na Aquapark – 1,06 ha terenu z basenem i zabudowaniami wzięła w dzierżawę wieczystą firma Sobiesław Zasada Sp. z o.o. Inwestor musi jeszcze podpisać akt notarialny w połowie maja i od tego dnia liczyć się będzie kalendarz inwestycji. Umowa obwarowana jest ścisłym terminarzem, za jego niewykonanie grożą sankcje finansowe: wykonawca ma 2 lata na rozpoczęcie prac i 5 na ich zakończenie, ale inwestor zapowiada znaczne skrócenie terminów. Tu zwrócę uwagę na fakt, że mało kto wierzył w to, że uda nam się pozyskać inwestora na takie przedsięwzięcie. Zarządzając naszą gminą mam na uwadze dwa ściśle ze sobą związane cele: społeczny i gospodarczy. Nie będzie poprawy życia mieszkańców (sieci wodociągowo-kanalizacyjne, nowe drogi, budownictwo komunalne, poprawa walorów uzdrowiskowo-turystycznych) bez rozwoju gospodarczego, który przekłada się na inwestycje prywatne realizowane w Świeradowie. Coraz częściej słyszę zarzuty, że tylko gondola, a co z mieszkańcami? Odpowiadam: jeśli nie gondola, Aquapark czy tzw. Hiszpan, to w jakim kierunku powinniśmy rozwijać miasto? Dzisiaj te inwestycje są w budowie i nie widać jeszcze przyrostu gości, ale za dwa lata wpływ gondoli na rozwój bazy turystyczno-gastronomiczno-hotelowej będzie ogromny, a to z kolei przełoży się na nowe miejsca pracy dla naszych mieszkańców.

Drody świeradowianie, zapewniam, że nie zapomniałem o tym, iż w wielu dzielnicach miasta są dziurawe drogi i mosty, nie ma latarni ulicznych, place zabaw są zniszczone, a wiele innych ważnych lokalnych spraw nie zostało dotąd rozwiązanych, ale tego wszystkiego nie zrobimy bez kasy prywatnych inwestorów, którzy zasilą podatkami gminny budżet. Proszę zatem o cierpliwość i wyrozumiałość.

Tego samego dnia spotkałem się z Krzysztofem Krasickim, właścicielem kregielni, który przedstawił koncepcję rozbudowy budynku



z zamiarem uruchomienia hotelu. Wspominam o tym nie bez powodu, gdyż jest to kolejna inwestycja hotelowa w mieście, a ze skromnych szacunków wynika, że w ciągu najbliższych 3 lat przybędzie nam prawie 1500 miejsc noclegowych.

Również w tym samym dniu wraz z Anną Mazurek, Anną Bałazy, Dorotą Turską i Mariuszem Pyszem na sesji Rady Miasta Seifenhersdorf (nasze miasto partnerskie w Saksonii) zaprezentowaliśmy koncepcję rewitalizacji parku zdrowotowego i złożyliśmy propozycję przystąpienia do partnerstwa w pozyskania funduszy z programu Polska – Saksonia. Wartość projektu – 1,5 mln euro.

19 kwietnia po raz pierwszy od wielu lat rozpoczęło się szkolenie świeradowskich strażaków przez PSP Lubań z zakresu ratownictwa (pożarniczego, drogowego, medycznego). To zapowiedź całego cyklu szkoleń OSP z terenu powiatu lubańskiego.

23 kwietnia złożył nam wizytę Komendant Powiatowej Policji Wiesław Łozdowski wraz z zastępcą, których przywiodła sprawa uruchomienia komisariatu policji w Świeradowie. Już w czerwcu obsada rewiru zwiększy się o jeden etat policyjny, a w lipcu o kolejny, by docelowo w przyszłym roku dojść do 15 funkcjonariuszy (wobec obecnych 8). Zobowiązaniem gminy jest zapewnienie nowych pomieszczeń w Urzędzie Miasta dla rosnącego stanu etatowego placówek.

25 kwietnia w Leśnej doszło do spotkania w sprawie wspólnej inwestycji kanalizacyjnej Czerniawa – Pobiedna, nad którą zbierają się czarne chmury. Problem polega na tym, że aby dostać dotację z RPO 2007-2013, trzeba być w Krajowym Programie Oczyszczania Ścieków Komunalnych, z którego aglomeracji Czerniawa-Pobiedna właśnie grozi wykluczenie z powodu zbyt wysokiego wskaźnika amortyzacji, a ten z kolei bierze się ze zbyt dużych nakładów w przeliczeniu na jedno przyłącze. Kanalizowanie Czerniawy jest ważnym zadaniem inwestycyjnym gminy. Brak kanalizacji spowoduje zablokowanie rozwoju tej dzielnicy Świeradowa. W Czerniawie mieszka prawie 1000 osób, funkcjonują już trzy duże obiekty hotelowe (z prawie 300 miejscami noclegowymi) i planowane jest uruchomienie 4 następnych. Niestety, na osiedlu nie ma ani metra kolektora.

dokończenie na str. 3

Notatnik Świeradowski - maj 2008

2

28 kwietnia we Wrocławiu odbyło się kolejne spotkanie wicemarszałkiem z Piotrem Borysem poświęcone programowi ORLIK 2012. W spotkaniu, w którym uczestniczyli przedstawiciele 57 gmin, wziął też udział przedstawiciel Departamentu Infrastruktury Sportowej w Ministerstwie Sportu, a rozmowa dotyczyła adaptacji projektów do miejscowych warunków oraz form przetargów.

Podczas mojego pobytu we Wrocławiu doszło też do spotkania z Moniką Przeniosło, dyrektorem Wydziału Europejskiej Współpracy Terytorialnej w UMWD. Do **EWT - Obszar krajów Bałtyckich** składamy wniosek o dotację do kosztów sporządzenia dokumentacji na budowę nowych ulic w mieście. Wartość projektu wyniesie ok. pół mln euro.

Mamy duże szanse na uzyskanie dotacji z EWT na ten cel, czego nie da się powiedzieć o RPO, skąd przed kilkoma dniami nadeszła odmowa przyjęcia naszego wniosku na dofinansowanie remontu świeradowskich ulic, z ul. Zakopiańską na czele. Pierwszy z dwu wymogów - minimalnej wartości projektu nie mniejszej niż 4 mln zł - spełniliśmy, natomiast zakwestionowano nam drugi: że ulice te muszą być drogami dojazdowymi do miejsc rozwoju gospodarczego wpływającego także na rozwój regionu. My podaliśmy za takie miejsce dolną stację gondoli, na co sekretariat RPO odpowiedział, że ich zdaniem jest to tylko i wyłącznie dojazd do miejscowej atrakcji turystycznej. Złożyliśmy odwołanie od tej decyzji zapytaniem: Jeśli nie kolej gondolowa, to co innego można jeszcze uznać za sym-

bol rozwoju gospodarczego w regionie turystycznym, którego częścią jest Świeradów?

30 kwietnia na sesji Rady Miasta jednoznacznie (od 12 obecnych radnych) otrzymałem absolutorium za wykonanie budżetu w roku 2007.

W sytuacji realizacji tak dużej inwestycji, jak kolej gondolowa, budżet miasta będzie nakierowany na zapewnienie dojazdu do dolnej stacji. Już ogłosiliśmy przetarg na wykonawstwo I etapu odbudowy ul. Zakopiańskiej – za 1,2 mln zł (II etap w sierpniu – na znacznie większą kwotę). Rok 2008 to czas gondoli, a to oznacza, że wiele mniejszych inwestycji nie zostanie zrealizowanych z uwagi na skupienie środków właśnie na ten cel.

Miasto przeżywa duży boom inwestycyjny. Gdy zsumujemy nakłady, na jednego mieszkańca Świeradowa przypada blisko 37 tys. zł prywatnych inwestycji. Gdyby ten wskaźnik odnieść do Warszawy, inwestorzy musieliby wyłożyć blisko 60 mld zł!

Budżet naszej gminy to niespełna 15 mln zł i dlatego z trudnością dorównujemy kroku inwestycjom, zwłaszcza w dostawie wody i odbiorze ścieków, o infrastrukturze drogowej nie wspominając. Dlatego proszę mieszkańców o cierpliwość i wyrozumiałość; najpierw będziemy realizować inwestycje zagrażające życiu i zdrowiu (mosty, od wielu lat nieremontowane), następnie te, które będą sprzyjać rozwojowi gospodarczemu (infrastruktura wodociągowo-kanalizacyjna i drogowa)

Roland Marciniak

Przetarg za przetargiem (2/2008)

Monika Sautycz, podinspektor ds. zamówień publicznych w Urzędzie Miasta, informuje:

27 marca ogłoszono powtórny przetarg na bieżące utrzymanie czystości ulic. Termin składania ofert wyznaczono na 7 kwietnia. Wpłynęły oferty od firm: Bożeny Staszulonek, Mariusza Stachurskiego, Leopolda Ochramowicza oraz Krzysztofa Osińskiego. Gmina dysponowała kwotą 190 tys. zł na cztery odrębne zadania (centrum, boczne drogi utwardzone, Czerniawa – rozliczanie miesięczne, oraz boczne drogi nieutwardzone – sprzątane trzy razy w tym roku). Suma najkorzystniejszych finansowo ofert o 2.295 zł przekroczyła planowany budżet, w związku z czym przetarg unieważniono i rozpisano go ponownie 16 kwietnia.

Oferty od tych samych wykonawców otwarto 24 kwietnia. Tym razem firmy zmniejszyły się w limitach i 6 maja podpisano umowy (na dwa lata) na poszczególne zadania:

Opracował (aka)

Zmiany w umowach na dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków

Zakład Gospodarki Komunalnej rozpoczął porządkowanie spraw dotyczących warunków świadczenia usług w zakresie zbiorowego dostarczania wody i odprowadzania ścieków, realizując tym samym ustawowy obowiązek dostosowania umów do znowelizowanej ustawy. Umowa o zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków ma charakter umowy użyteczności publicznej i służy zaspokajaniu zbiorowych potrzeb ludności. Ustawodawca wprowadził obowiązek zachowania formy pisemnej umowy – inaczej nie można być odbiorcą usług. Brak umowy powoduje możliwość odcięcia przyłącza wodociągowego i zamknięcia przyłącza kanalizacyjnego, albo zastosowanie sankcji karnej.

Prosimy o zgłaszanie się do ZGK, gdy takiej umowy pisemnej Państwo nie mają (nie będą wyciągane konsekwencje), a Państwa nieruchomości (gruntowa, budynkowa lub lokalowa) została przyłączona do sieci. Przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne jest obowiązane do zawarcia umowy o zaopatrzenie w wodę lub odprowadzanie ścieków z osobą, której nieruchomości została przyłączona do sieci i która wystąpiła z pisemnym wnioskiem o zawarcie umowy.

W najbliższym czasie zakład rozpocznie aktualizację starych umów, dostosowując je do obowiązujących aktualnie przepisów. Należy w tym miejscu wspomnieć o odmiennych uregulowaniach dotyczących możliwości zawierania umowy w sytuacji, gdy nieruchomości jest zabudowana budynkiem wielolokalowym (co najmniej dwa lokale) lub budynkami wielolokalowymi. Stroną nie jest w tym wypadku odbiorca usług (np. najemca lub właściciel lokalu), lecz właściciel (wszyscy współwłaściciele) lub zarządca nieruchomości (z państwową licencją).

Możliwe jest również zawarcie umowy z osobą korzystającą z lokalu, ale tylko wtedy, gdy wniosek taki złoży właściciel lub zarządca budynku wielolokalowego i gdy spełnione są określone warunki - obie umowy mają wówczas uzupełniający charakter. Podkreślić należy, że zawarcie umowy z osobą korzystającą z lokalu nie wyłącza zawarcia umowy z właścicielem (współwłaścicielami) nieruchomości lub zarządcą.

Ilość dostarczanej wody ustalana jest na podstawie wskazania wodomierza głównego, a w przypadku jego braku – w oparciu o przeciętne normy zużycia wody. Wodomierz główny powi-

Wiadomości komunalne

1. Wykonany został II etap modernizacji ulicy Cmentarnej (fot poniżej). W ubiegłym roku w ramach I etapu ułożono płyty betonowe na najbardziej stromym odcinku drogi. W bieżącym - w technologii tłuczniowej utwardzono poziomy odcinek drogi, zamonotowano również barierę zabezpieczającą skarpe. Prace wykonała firma Budowlano-Drogowa REMO Zbigniewa Galasa z Lwówka, a ich koszt wyniósł 49 tys. zł.



2. Zakończono odbudowę kładki dla pieszych przy ul. Ratowników Górskich. (fot. u dołu po prawej) Wymieniona została konstrukcja metalowa obiektu, barierki ochronne oraz pomost drewniany. Roboty wykonała firma Eko-Inżynieria z Jeleniej Góry, a zadanie kosztowało gminę 56 tys. zł.

3. Burmistrz po rozstrzygniętej procedurze przetargowej podpisał umowę na wykonanie zadania remontu częściowego dróg gminnych, którego wykonawcą w tym roku będzie firma REMO Zbigniewa Galasa z Lwówka. Roboty będą prowadzone w kategoriach:

- remont nawierzchni bitumicznych dróg z wycinaniem asfaltu,
- remont nawierzchni asfaltowych dróg bez wycinania asfaltu, przy użyciu asfaltu upłynionego i grysów kamiennych,
- remont dróg w technologii tłuczniowej.

Zadanie podzielono na kilka etapów, obecnie realizowany jest pierwszy - remonty głównych dróg komunikacyjnych w mieście.

4. Po sondażu rynku w zakresie usług związanych z wykonaniem oznakowania poziomego dróg - za najkorzystniejszą spośród złożonych ofert uznano tę od Przedsiębiorstwa Usługowo-Handlowego IZABELLA z Karpacza, które dokona oznakowania w maju.

5) Rozstrzygnięta została procedura przetargowa wyłonienia wykonawcy utrzymania komunalnych terenów zieleni w mieście. Zadanie zostało powierzzone firmie Mariusza Stachurskiego, który będzie również dbał o zieleń w Czerniawie.

7) Trwa akcja ewidencyjna azbestu występującego na terenie gminy. Mieszkańcy składają informacje dotyczące ilości posiadanych odpadów, miejsca ich składowania i planowanego czasu usunięcia odpadów. Po zebraniu wszystkich informacji rozważona zostanie możliwość dofinansowania przez gminę

nową utylizacji odpadu niebezpiecznego.

8) Wykonana została dokumentacja modernizacji i przebudowy ulicy Zakopiańskiej w Świeradowie, głównej drogi dojazdowej do dolnej stacji kolei gondolowej. Dokumentację wykonało Biuro Projektów i Usług Budownictwa AJD PROJEKT z Leśnej. Na tę część zadania gmina ma 1,2 mln zł, w tym 500 tys. zł dofinansowania z rezerwy celowej budżetu państwa, przeznaczonej na usuwanie skutków powodzi z 2006 r. Rozpoczęcie robót budowlanych planowane jest na początek czerwca.

7. Wiele kontrowersji wśród mieszkańców wywołuje segregacja odpadów. Ustalone w tym zakresie zasady, mające podstawy w aktach prawnych, również prawa miejscowego - Regulamin Utrzymania Porządku i Czystości w Gminie oraz Program Gospodarki Odpadami - mówi o obowiązku prowadzenia selekcji odpadów u źródła, czyli w miejscu ich powstawania. Właściciele i zarządcy nieruchomości mają obowiązek zawarcia w tym zakresie stosownych umów z podmiotami gospodarczymi, którym Burmistrz Miasta wydał zezwolenia na świadczenie usług odbioru odpadów komunalnych. Mają one



obowiązek zapewnić mieszkańcom dzierżawę lub zakup pojemników do segregacji odpadów. Ustawione na terenie gminy ogólnodostępne pojemniki do segregacji odpadów będą docelowo wycyfrowane. Ich rozmieszczenie było pierwszym etapem wdrażania systemu segregacji odpadów, mającym na celu zwrócenie uwagi mieszkańców na możliwość segregacji odpadów oraz ekonomiczne korzyści z tego wynikające.

Pojemniki taką rolę spełniły, jednakże problemem okazało się nieprzestrzeganie przez mieszkańców (i nie przez nich), zasad segregacji odpadów. Do „dzwonów” wrzucano różnego typu odpady, które uniemożliwiały ich odbiór przez zajmujące się tym firmy, w związku z tym musiały być wywożone na składowiska jako odpady niesegregowane. Idea ich funkcjonowania w takim przypadku została podważona.

Eugeniusz Grabas
Kierownik Referatu Gospodarki Miejskiej, Inwestycji i Ochrony Środowiska

11 Listopada 36.

Trwają prace na przyłączy wodociągowym w parku oraz remontowe prace wykończeniowe w budynku Batorego 3.

- W najbliższym czasie planujemy:
- dalsze porządkowanie terenów posesji i czyszczenie wpustów ulicznych
 - porządkowanie strychów w budynkach komunalnych
 - dokończenie remontu budynku Sanatoryjna 30
 - wykonanie izolacji pionowej i prac drenażowych wokół budynku Izerska 1
 - wykonanie balustrady i ułożenie płytek na balkonie budynku Cmentarna 1

(B.R.)

Półfinał to pół sukcesu, cały – może za rok

Szkoła świeradowska po raz drugi wzięła udział w ogólnokrajowym konkursie wiedzy o Internecie DIALNET MASTERS. Wystawiliśmy dwie drużyny: dziewczęcą „Całkiem po prostu” (Kamila Urbańczyk, Eugenia Wasilczenko, Justyna Kiedrzyń i Karolina Słiwińska) oraz „Quan – Rolnicy” (Przemysław Oskierko, Arkadiusz Lewandowski, Michał Gorczyca i Maciej Bałuta - na zdjęciu).



Pierwsze dwa etapy odbyły się 7 i 15 marca. Polegały one na rozwiązywaniu testów sprawdzających umiejętność wyszukiwania informacji w sieci oraz pracy w zespole. Obie drużyny spisały się doskonale, uzyskując 23 (dziewczęta) i 18 (chłopcy) punktów na 30 możli-

wych.

W drugim etapie stres był już mniejszy, toteż nasze drużyny z zachodniej części województwa zajęły kolejno pierwsze i drugie miejsce. Dodatkowym wyzwaniem było nakręcenie półminutowego spotu reklamowego firmy „Dialog”, przez co zespoły utwierdziły swoją pozycję w rankingu, a przy okazji zdobyły po 2 punkty.

Z półfinału z udziałem 20 naj-

lepszycy drużyn z województwa tylko 4 doszły do finału, niestety już bez naszych, jako że poziom zawodnictwa był wysoki nawet dla studentów Politechniki Wrocławskiej. Jednak nie poddamy się i za rok spróbujemy ponownie.

(RM)

Otarły się o Paryż

Muzeum Marii Skłodowskiej-Curie wraz z Komitetem Obchodów rocznic: 140 urodzin Marii Skłodowskiej-Curie, 75 - otwarcia Instytutu Radowego w Warszawie oraz 40 - otwarcia Muzeum Uczonej, we wrześniu ogłosiły ogólnopolski konkurs dla młodzieży gimnazjalnej i licealnej pt. „Życie i dokonania Marii Skłodowskiej-Curie”.

Najlepsi w etapie trzecim (po szkolnym i pozaszkolnym) wykonywali pracę w trzech kategoriach: plastycznej, literackiej lub multimedialnej, mając w każdej do wyboru temat: Maria jako Polska, jako kobieta lub jako uczona. 9 zwycięzców w poszczególnych kategoriach miało zagwarantowany wyjazd do Paryża i udział w zwiedzaniu miasta pod hasłem „Paryskimi śladami Marii Skłodowskiej-Curie”.

Wśród 57 zawodników z całej Polski dwie gimnazjalistki: **Ania Rzeźnik** i **Ania Lęba** (na zdjęciu) – zajęły drugie miejsca za prace w kategorii literackiej i multimedial-



nej (obie wybrały postać patronki Szkoły Podstawowej jako uczonej), zdobywając w nagrodę aparaty cyfrowe.

Uroczyste wręczenie nagród odbyło się dnia 28 w Małej Auli gmachu głównego Politechniki Warszawskiej. Uroczystość rozpoczęła się złożeniem kwiatów pod pomnikiem Marii Skłodowskiej-Curie, a następnie zebrani wysłuchali gawędy Barbary Wachowicz o uczonej pt. „Wierzę w przyszłość naszego narodu”. (TF)

Doskonale zorientowani

13 kwietnia Świeradów gościł 170 uczestników XV Ogólnopolskiej Imprezy na Orientację „Wiosna 2008”. Nas reprezentowała 50-osobowa grupa dzieci i młodzieży z Drużyny Turystycznej „Świeradowskie Orły”, działającej w Świątyni Środowiskowej „UL”.

Trasa dla młodszych przebiegała przez Zajęcznik, natomiast juniorzy i seniorzy odszukiwali punkty kontrolne ukryte na terenie miasta oraz w okolicach „Czeszki”, starej ścieżki zdrowia i okolic ul. Zakopiańskiej. Punkt międzyetapowy znajdował się przy „Tyrolskiej Chacie”, gdzie uczestnicy posilali się słodkimi bułkami i herbatą, dzięki czemu mieli siły ruszyć dalej, podziwiając panoramę miasta oraz gondole, która wprawiła w zachwyt zarówno dorosłych jak i dzieci.

Wysoka frekwencja i pracowite obliczanie opóźniło zakończenie imprezy, czego nie doczekała większość uczestników, którzy po zjedzeniu grochówki rozjechali się do domów (ale obiecali że tu wrócą, a niektórzy wręcz dopytywali o możliwość zakupu domu czy ziemi, by się tu osiedlić).

Miejsca na podium przypadły gościom, a najlepszymi świeradowianami zostali: Michał Golanowski i Karol Burawski.

Organizatorzy niniejszym składają podziękowania: burmistrzowi Świeradowa - za ufundowanie nagród i medali; Wiesławie Stasik - za to, że w szkole pozwoliła urządzić bazę rajdu, Marianowi Stachurskiemu - za dostarczenie kuchni polowej do „Biesiady”, a Adamowi i Patrycji Kawkom z „Biesiady” - za bezinteresowne nakarmienie wszystkich wspaniałą grochówką, uwarzoną w tejże kuchni polowej; Piekarni Górskiej - za specjalnie upieczone ciepłe bułeczki; Wiolecie, Stanisławowi i Kamili Urbańczykom - za zorganizowanie bazy międzyetapowej, kawę i pomoc; Annie Matacz i Annie Matydz - za niezapomniane wrażenia smakowe doznane podczas jedzenia grochówki (nawet najstarsi uczestnicy nie mogli sobie przypomnieć tak smacznego poczęstunku, więc nie ma co się dziwić, że chcą do nas wrócić); Eugeniuszowi i Elżbiecie Mitkiewiczom - za przygotowanie kotłów na grochówkowy specjal, Tomaszowi Mitkiewiczowi - za opiekę i nieodpłatny transport; Danielowi Mendelewskiemu, Dariuszowi Kasprzakowi i Rafałowi Matelskiemu - za bezinteresowną pomoc.

Dzięki staraniom wielu osób impreza zdobyła wysokie noty i uznanie wśród organizatorów, a to oznacza, że może znaleźć się w kalendarium na 2009 r. Niepokoje jedynie fakt, iż z umieszczonych w sobotę na trasach punktów kontrolnych, już w niedzielę niektóre zostały pozrywane lub pozbawione kredek.

Rodacy! Zamiast psuć lub niszczyć, dołączcie do „Świeradowskich Orłów” i znajdźcie inny sposób na życie: wycieczki, rajdy, praca z mapą, poznawanie walorów przyrodniczych i krajobrazowych, zdobywanie odznak turystyki. (TF)

Czytaj dziecku codziennie

Kampanię „Cała Polska czyta dzieciom” prowadzi w kraju ponad 2500 liderów i koordynatorów zaangażowanych w promocję idei aktywnego czytania. W województwie dolnośląskim zarejestrowanych jest tylko 5 bibliotek, w tym nasza, które przystąpiły do programu Fundacji „ABCXXI - Cała Polska czyta dzieciom”.

Propagujemy literaturę ambitną, polecaną przez wybitnych teoretyków literatury i przez Fundację, która wspólnie z „Polityką” wydaje niepowtarzalną kolekcję 23 książek dla dzieci. Są to skarby literatury dziecięcej o wyjątkowej szacie graficznej, ale też książki dla dzieci, rodziców i dziadków. Ułożone grzbietami tworzą niebanalną kolekcję z napisem „Cała Polska czyta dzieciom” (tyle książek, ile liter w hasle). Prezes Fundacji - Irena Koźmińska - tak powiedziała: *„To okazja, by przywrócić tytuły, które się zestarzały, a są naprawdę cenne. Testowaliśmy je na własnych i znajomych dzieciach”*. My z tej serii szczególnie polecamy „Momo”, „Matyldę”, „Moje drzewko pomarańczowe” i „Diossos”. (KP)

Jaka książka nas wychowała?

Przypominamy: w ogólnopolskim plebiscycie wygrały „Dzieci z Bulberbyn”, „Ania z Zielonego Wzgórza”, „Mały Książę” i „Harry Potter”.

Na świeradowski plebiscyt wpłynęło 468 kart, a naszym zwycięzcą okazał się Harry Potter (78 głosów), następne zaszczytne miejsce przypadło „Chłopcom z Placu Broni” i „Ani...” (po 49). Reszta głosów rozproszyła się na takie tytuły, jak: „Medaliony”, „Ja wam pokażę”, „Pamiętnik narkomanki”, „Wyznania gejszy”, „Kod Leonarda da Vinci”, „Odyseja”, „Szkoła dla blondynek”, „Heidi”, „Przeminięło z wiatrem”, „Pachnidło”, „Quo Vadis”, „Dziewczynka z zapalkami” czy „Przygody Koziółka Małolka”.

Wyniki zbliżone do ogólnopolskich, tylko kolejność inna. Szkoda, że nikt nie pokusił się o krótką motywację, dlaczego właśnie taką, a nie inną książkę uznał za najważniejszą w swym życiu, którą zabrałby na bezludną wyspę czy poleciał innym do przeczytania. (KP)

Rok Zbigniewa Herberta (1924-1998)

Wystawa twórczości poety, która jest - jak on sam określał - „stałym dialogiem pisarza z otaczającą go rzeczywistością konkretną, prowadzonym w poszanowaniu tradycji i z wiarą w porządek wartości”.

Polecamy też zapoznać się z ciekawą biografią poety autorstwa prof. Jacka Łukasiewicza oraz z wierszami poety.

Zmierz się z ortografią

Do 17 maja potrwają zapisy do X Ogólnomiejskiego Dyktanda o tytuł „Mistrza Ortografii 2008”, który zostanie przyznany w dwu kategoriach wiekowych - klasy IV-VI oraz gimnazjum i dorośli.

Odwazni mogą się zapisywać w sekretariatach szkół w Świeradowie (075 78 16 373) i Czerniawie (78 16 379) oraz w bibliotece (78 16 394). Atrakcyjne nagrody czekają na odważnych.

Zaproszenie na Galę

24 maja już po raz czwarty zapraszamy do hali spacerowej na **Wielką Galę Operowo-Operetkową - WRÓĆ DO ŚWIERADOWA**.

W koncercie arie i ensamble ze znanych oper, operetek: Carmen, Traviata, Rigoletto, Tosca, Noc w Wenecji, Zemsta nietoperza, Księżniczka czardasza, Kraina uśmiechu, a także popularne pieśni neapolitańskie zaśpiewają:

Wioletta Chodowicz (Teatr Wielki – Opera Narodowa w Warszawie, Teatr Wielki w Poznaniu, Opera Dolnośląska we Wrocławiu; finalistka Międzynarodowego Konkursu Wokalnego im. St. Moniuszki);

Ewa Szydło – (Teatr Muzyczny CAPITOL we Wrocławiu, zdobywczyni nagrody Złotej i Srebrnej Iglicy, występowała w Niemczech, Austrii, Szwajcarii, Norwegii, Włoszech i Hiszpanii);

Rafał Bartmiński (Opera Narodowa; laureat Międzynarodowego Konkursu Wokalnego im. St. Moniuszki, zdobywca nagrody specjalnej Fundacji Kościuszkowskiej z Nowego Jorku oraz nagrody dla najlepszego polskiego wykonawcy; przez krytyków uznany za najbardziej obiecującego polskiego tenora, w Świeradowie śpiewał przed dwoma laty);

Razvan Sararu (Opera Narodowa w Bukareszcie, współpracuje m.in. z Berliner Symphoniker, Neue Ruhr Kammerphilharmonie (Köln), finalista konkursu wokalnego Królowej Elżbiety w Brukseli);

Przemysław Borys (utalentowany tenor młodego pokolenia, brał udział w europejskim tournée z koncertem The 12 Tenors, podbijając serca publiczności m.in. w Hamburgu, Monachium, Hanowerze, Stuttgarcie i Frankfurtu).

Zapowiadamy miniturniej tenorów, w którym śpiewacy - rozbawiając publiczność do łez - będą rywalizować wykonując prawdziwe hity muzyki klasycznej, nawiązując też do kolei gondolowej (aria „Zejdź do gondoli”).

W wielkim finale wszyscy artyści wykonają pieśń „Wróć do Świeradowa”, opartą na znanej melodii „Wróć do Sorrento, ze specjalnie przygotowanym tekstem.

Galę wzbogaci występ 3 par baletowych z Teatru Wielkiego w Poznaniu, które podobnie jak w zeszłym roku zachwycą interesującą choreografią i wspaniałymi kostiumami.

Śpiewakom i tancerzom akompaniować będzie orkiestra OPERA POLSKA. Początek – godz. 19, bilety po 10 zł.

Notatnik Świeradowski - maj 2008 4

Walczę o „ciąg wizytówkowy”

Od którego roku jest pani czerniawianką?

Od 1984.

I jak pani ocenia Czerniawę przez te bez mała ćwierć wieku?

Jako miejscowość w uśpieniu. Ale to i tak ostrożna opinia, proszę popytać tych, którzy przeżyli tu pół wieku i więcej.

I rzeczywiście poddaje się pani opinii większości mieszkańców, że tu się nic nie dzieje?

Mają wiele racji, nawet jeśli słowo „nic” zastąpimy słowem „niewiele”. Bo dzieje się naprawdę mało.

Ale burmistrz na sesjach wciąż wylicza, ile miasto w ostatnich latach zrobiło dla Czerniawy.

I tego nikt nie neguje, bo wodociągi, naprawione i oświetlone ulice, plany kanalizacji – to są fakty, z nimi nikt nie dyskutuje. Ale faktem jest też, że nasza ul. Sanatoryjna, Główna arteria Czerniawy, z dziurawym chodnikiem, słabo oświetlona, bez ławek i koszu, w niczym nie przypomina głównej świeradowskiej arterii, czyli ul. Zdrojowej. Ten nasz chodnik kiedyś był ładny i prosty, a dziś – każdy widzi. Inna sprawa, że lepiej dziś studzić nadzieje, bo skoro ma być kanalizacja, to po co naprawiać ulice i chodniki, które i tak ulegną zniszczeniu. Ciężko się jednak tymi argumentami balansuje na wątlej nici

zaufania społecznego, tak jak trudno ludziom wytłumaczyć, że chodnik na Lwóweckiej to sprawa województwa.

Co pani zachowała w pamięci sprzed ćwierć wieku?

Tłumy kuracjuszy na ulicach, najpierw dorosłych, potem dzieci. Uzdrawisko wtedy tętniło pełnią życia, potem nastąpił totalny upadek, a teraz z wolna pojawiają się oznaki ożywienia.

Została pani radną, ponieważ...

... ponieważ chciałam zaważyć o ulice i chodniki, o jakiś „ciąg wizytówkowy”. W tej wizji całkowicie zgadzam się z pozostałą dwójką radnych z Czerniawy.

I jakie odczucie w jednej trzeciej kadencji?

Nawet nie powinien mówić, że odczuwam niedosyt, bo to mój absolutny debiut społecznikowski - do tej pory funkcjonowałam wyłącznie w sektorze prywatnym. Za wcześniej na oceny.

I co - rozczarowała się pani tym sektorem?

Uczę się go dopiero. Ot, choćby tej prostej, zdawałoby się, zasady, że po chodnik trzeba stukać do drzwi województwa.

Czy „Czarny Potok” jest jak „Biesiada” – forum wymiany poglądów między wyborcami a radną?

Nie, tu jednak przychodzi zupełnie inna

klientela, bardziej przyjezdna, a jeśli już miejscowa, to głównie po to, by się odprężyć, wysciszyć. Jak ktoś ma konkretną sprawę, prędzej pójdzie do pozostałej dwójki radnych, bo oni są bardziej rozpoznawalni.

To może elektorat zaczyna panią na ulicy?

O, wtedy tak. I pyta albo o termin rozpoczęcia kanalizacji, albo narzeka na jakość robót naprawczych na ulicach po układaniu wodociągu, albo ciekawi go, kto będzie sprzątał osiedle. Zresztą, ludzie pytania zadawali, zadają i będą zadawać, a teraz i tak uważają, że nic się nie dzieje.

Teraz musi pani tłumaczyć, że wszystko podporządkowane jest gondoli?

I tak mówię, a ludzie nawet to starają się zrozumieć, bo wierzą, że splendor tej gondoli z czasem spłynie na tę stronę góry.

Jest coś, z czego czerniawianie mogliby się cieszyć?

Z tego, że przybywa drzew i krzewów, że mamy boisko, że jest już kilka restauracji, że rośnie baza leczniczo-turystyczna.

A czego brakuje?

Dramatycznie - miejsca do spędzania wolnego czasu dla młodzieży, jako że świetlica szkolna tej wyrwy nie zasypie, i niepokojąco - kultury. A braki w kulturze biorą się z braku miejsca jej krzewienia i tak kółko się zamyka.



Z radną Anną Nowak z Czerniawy rozmawia Adam Karolczuk

Anna Nowak pochodzi z Lubania, z wykształcenia jest technikiem-hodowcą, ale nigdy nie pracowała w zawodzie. Od 1989 nieprzerwanie pracuje w administracji firmy IZERY (najpierw w Świeradowie, teraz w Mirsku). Po trzech miesiącach wstępnego remontu zamieszkali w budynku starej szkoły, którą następnie remontowali przez 20 lat, by w 2005 roku otworzyć z mężem restaurację „Czarny Potok”. W planie mają teraz urządzenie kilku pokoi gościnnych. Córka Małgorzata studiuje bankowość.

Kupujcie najwspanialszy pod słońcem miód izerski!



Ze Zbigniewem Romanem, prezesem koła Związku Pszczelarskiego w Świeradowie, rozmawia Adam Karolczuk

Jak się zaczęła pana przygoda z pszczelarstwem?

- To miłość od dziecka – na skarpie powyżej naszego domu małą pasiekę, taką na 6 uli, miał Franciszek Chorobik. Często chodziłem do niego i podglądałem pszczoły, a on w tajemniczył mnie w arkana sztuki, dawał

Członkowie koła Związku Pszczelarskiego w Świeradowie: Zbigniew Roman (prezes), Eugeniusz Grabas (Mirsk – sekretarz), Andrzej Górny (skarbnik), Janusz Żół (Przecznica), Stanisław Sakrajda, ks. Władysław Dzięgiel, Jan Podhoroński, Edward Pietryka (Krobica), Andrzej Wilk (Orłowice), Andrzej Uciński. Prezes Z. Roman w 2003 r. za osiągnięcia w pszczelarstwie został udekorowany odznaką honorową ZA ZASŁUGI DLA ROLNICTWA.

czytać czasopisma, a ja pod wpływem tej lektury nawet zacząłem sobie klecić własny ul, ale nie było mnie stać na kupno pszczół i niezbędnego osprzętu. Te marzenia udało mi się spełnić dopiero w latach 80., gdy pracowałem w PSS-ie w Mirsku. Mogłem skorzystać z zakładowej stolarni i w niej zbudowałem swoje dwa pierwsze ule – wszystko jak należy, wedle zaleceń poradnika pszczelarskiego – potem kolejne (to były tzw. leżaki, bo dziś mam stojaki wielkopolskie), aż doszedłem do 26 pni. Zapisalem się do koła świeradowskiego, którego prezesem był wtedy Serafin Osienienko i wciąż podwyższałem swoje kwalifikacje, a nieocenioną zasługę w przybliżeniu mi tajników rzemiosła odegrał Marian Świątkiewicz, który był wręcz gigantem pszczelarstwa, jako że w najpiętnym okresie dysponował 80 pniami. Niestety, czas przemian nie sprzyjał organizacjom tego typu, koło się rozpadło, więc w 1996 roku spróbowałem to środowisko jakoś skleić na powrót – udało się, założyłem koło, stanąłem na jego czele i wciąż nim kieruję.

Koło się rozwija?

- Raczej zwija, bo z 12 członków zostało nam 10, ze średnią wieku grubo powyżej pięćdziesiątki. W sumie dysponujemy 172 pniami.

Pszczelarstwo się opłaca czy traktuje się jako hobby?

- Nigdy się nie zdarzyło, bym dokładał do tej pasji, zawsze wychodzi się na swoje, raz mniej, raz więcej?

Jakie koszty musi ponieść pszczelarz, nim zbierze pierwszy miód?

- No, musi do pasieki wstawić ul, który najczęściej sam sobie robi. Do ula pakiet na 5 ramkach, czyli tzw. pszczelą rodzinę – to kosztuje 150 zł. By rodzina zaczęła się rozwijać, trzeba do ula włożyć węzę, czyli początek plastra, a to wydatek rzędu 30 zł za kilogram. Kosztują też farby, deski, słoiki, etykiety, syropy i lekarstwa.

Na warrozę?

- To ogromny problem hodowców. Warrozę wywołują malutkie kleszcze wielkości

ziarnka maku, które przywlokły się z Indii – potrafią w dwa sezony uśmiercić sporej wielkości pasiekę. Chorobę tę zwalczamy paskami Biovaru, a także dymiąc ule Apivarolem. Pszczoły chorują też na grzybicę wapienną, którą zwalczamy głównie ziołami. To nas między innymi odróżnia od hodowców chińskich, którzy zalewają świat tanim miodem od pszczół leczonych antybiotykami, w Unii zakazany. Ślady leków dostają się do miodu i biada temu, kto go spożyje mając uczulenia np. na nystatynę! Najuczciwiej byłoby zamieszczać informacje o stosowanych lekach, żeby konsument wiedział, czego unikać, ale w handlu globalnym nie ma miejsca na takie tanie chwyt.

O czym zatem konsument powinien wiedzieć?

- Głównie o źródle pochodzenia miodu. Niedawno dostaliśmy z regionalnego związku polecenie sprawdzenia w sieciach sklepowych, skąd pochodzą sprzedawane w nich miody. W Biedronce znalazłem na słoiku napis, że miód pochodzi z krajów UE i spoza nich – co to za informacja? Chciałby pan jeść taki miód? Bo ja nie. W Eko sprawa była prostsza – miód pochodził z Nowego Sącza.

To czym mamy się kierować dokonując wyboru?

- Pewnością źródła. Nie gwarantuję tego sprzedawcy z rzędami słoików na murkach przy Zdrojowej, bo nawet na pierwszy rzut oka widać, że handlują podróbkami.

Jak można podrobić miód?

- Choćby syropem albo melasą. Na pierwszy rzut oka tego nie widać, ale smakosze natychmiast odczuwają różnicę. Chcę nadmienić, iż po wejściu do Unii zaczęły nas, hodowców, obowiązywać rygorystyczne przepisy. Musimy mieć czyste pomieszczenie do pozyskiwania miodu, listę kontrolną podbitą przez powiatową inspekcję weterynaryjną, każda pasieka ma też numer identyfikacji weterynaryjnej i książkę pasieczną z wpisami o leczeniu pszczół. Ponadto pszczelarze muszą mieć aktualną książeczkę zdrowia i poświadczoną kwalifikację. Ba, żeby móc

sprzedawać miód, też potrzeba zgody inspekcji, czym sobie handlarze na murkach raczej głowy nie zawracają.

Jak ocenić pewność miodowego źródła?

- Najlepiej wybrać to najbliższe nas. Świeradowianie chyba nie zdają sobie sprawy, że mają fantastyczny miód w zasięgu ręki. I to niemało, skoro ja z przeciętnej pasieki mogę odwirować od pół tony do 800 kg miodu rocznie.

Jaki jest ten nasz miód, skoro nie ma tu ani sadów, ani pól gryczanych, ani polaci rzepakowych?

- Głównie ze spadzi drzew iglastych, ale w naszym miodzie pyszni się też cała paleta smaków kwiatów polnych, ziół, w ogóle całego bogactwa niekoszonych od lat łąk, a także drzew liściastych: klonów, wierzb, kasztanowców. To bardzo dobry, czysty, zdrowy teren do miodobrania, niestety, niedoceniony przez rodzimych smakoszy.

To gdzie ten miód wędruje, skoro nie do naszych kuchni?

- Najwięcej do sklepu firmowego w Regionalnym Związku w Jeleniej Górze przy ul. Wojska Polskiego 25. Tak na marginesie – związek sukcesem zakończył starania, by resort uznał miód sudecki za produkt regionalny, a my idąc tym śladem uważamy, że można by się pokusić o wypromowanie miodu izerskiego.

O, właśnie, miód od pszczół fruwających po drzewo- i kwiatostanie Hali Izerskiej.

- To bardzo dobry pomysł, ale żeby przetransportować pasiekę na Halę, trzeba sił i zdrowia, to kto miałby się tym zająć, jak u nas sama starszyzna?

Pszczelarstwo nie ma następców?

- Ano, nie ma, młodzi się nie garną.

Szkoda.

- Dlatego apeluję do mieszkańców – poznajcie listę naszych członków, wielu z nich to wasi sąsiedzi – kupujcie od nich najwspanialszy pod słońcem miód izerski!

No, właśnie, kupujcie! Dziękuję za rozmowę.

Cała jestem w świerkach



Ważne dla lokatorów mieszkań komunalnych

Już za 5 proc. wartości mogą Państwo stać się właścicielem mieszkania, które już nazajutrz po podpisaniu aktu notarialnego można sprzedać na wolnym rynku bez żadnych konsekwencji. Warunkiem jest w ciągu roku kupno innej nieruchomości na cele mieszkaniowe (domu, mieszkania lub działki ujętej w planach jako budowlana), a jeśli uda się Państwu w innym rejonie nabyć ją w cenie znacznie niższej, reszta jest zyskiem, od którego nie trzeba odprowadzić ani podatku, ani zwrócić gminie bonifikaty – zezwala na to obowiązująca wciąż ustawa z jesieni ub. roku.

Średnia wartość metra kwadratowego mieszkania komunalnego w Świeradowie kształtuje się w granicach 1.000 zł, ale odnotowano już transakcje na wolnym rynku, gdy 50-metrowe lokale sprzedawano po 150-190 tys. zł! Tymczasem 95-procentowa bonifikata obniża cenę metra przy kupnie do zaledwie 50 zł za metr.

Nabywca płaci jedynie zaliczkę w wysokości 500 zł – na przygotowanie niezbędnych dokumentów (m.in. pomiary mieszkania i jego wycenę), następnie ponosi koszty notarialne, wynoszące przeciętnie 1.000 zł, no i oczywiście cenę mieszkania pomniejszoną o bonifikatę.

Szczegółowych informacji udziela w UM (pok. nr 8a) Bogumiła Tasulis, tel. 075 78 17 297.

DZWONY TYLKO DO 31 MAJA

UM informuje, że zestawy pojemników na odpady segregowane, tzw. dzwony, zostały zlokalizowane tylko w dwóch miejscach: przy ul. Wyszyńskiego oraz w Czerniawie przy starej poczcie. Pojemniki służą jedynie do odbioru szkła i plastiku (bez papieru) i stać będą tylko do 31 maja. Po tym terminie nieodwołalnie wszyscy Świeradowianie będą musieli wziąć segregację śmieci we własne ręce.

1. Józef Żytkiewicz (z lewej) z projektantem „Świerkowej Karczmy”, inż. arch. Edwardem Rogalskim ze Świdnicy.
2. Drewno, kamień, trzcina - to podstawowe budulce obiektu. Tak prezentuje się stylowo wykończony barek na parterze.
3. Jacek Żytkiewicz (w środku) odtarczył układ obowiązkowy podczas występu „Podgórzan”, którzy uświetnili uroczystość otwarcia.

Zdjęcia Wiesław Biernat

Bogactwo, które wyciągnie nas z biedy

26 i 27 kwietnia w kawiarni Zdrojowej odbywało się sympozjum naukowe poświęcone radonowi – jego właściwościom i zastosowaniu w lecznictwie uzdrowiskowym. Tok wypowiedzi wykładowców był nazbyt uczony jak na nasze codzienne pojmowanie spraw, niemniej padło kilka ogólnych wniosków wartych przybliżenia mieszkańcom.

Za najważniejsze uznano powrót naukowców klinicznych do Świeradowa, by mogli oni na bieżąco prowadzić badania nad wpływem radonu na organizm człowieka. Zwrócił na to uwagę **Włodzimierz Śliwiński** (na zdjęciu), który w resorcie zdrowia jest koordynatorem ds. lecznictwa uzdrowiskowego: o ile są dokładne receptury do leczenia siarczkami i solankami, o tyle brakuje ich w przypadku radonu. Rozłożenie struktur naukowych w Świeradowie, zerwanie więzi z klinikami wytworzyło lukę, którą trudno będzie zasypać, bo w nauce nie można sobie pozwolić na przerwy, zwłaszcza tak długie i tak lekkomyślne.

Trwająca dziesiątki lat współpraca z akademiami medycznymi zaowocowała wieloma doktoratami i habilitacjami poświęconymi zastosowaniu radonu w endokrynologii, diabetologii i reumatologii, w leczeniu impotencji i niepłodności, chorób kobiecych, andro- i menopauzy. Ten dorobek został zaprzepaszczony. Nadal nie umiemy oswoić się z myślą, że radon jest naszym bogactwem, które może wyciągnąć nas z biedy.

W. Śliwiński zaakcentował, że nasze surowce uzdrowiskowe, których Europa nam zazdrości, powinny nas wbijać w dumę. I to właśnie surowce powinny być dźwignią marketingową, a nie modne ostatnio SPA, które nie ma nic wspólnego z lecznictwem.

- Byłem w oślawionym belgijskim Spa,

11 kwietnia w restauracji NERO w Czerniawie ok. 25 osób przyszło, by wziąć udział w kolejnej izerskiej biesiadzie karaoke. Mimo wcześniejszych zapowiedzi, że goście będą ze Świeradowa bezpłatnie dowiezieni i odwiezieni – ponownie nikt nie skorzystał z podstawionego busa.

Impreza pod nazwą „Rybka lubi pływać” ukazała swe drugie oblicze, jako że rybka lubiła sobie też pośpiewać.

Kuchnia zaoferowała 12 dań rybnych, a biesiadnicy w przerwach konsumpcyjnych zabawiali się karaoke. Ale to była tylko przygrywka do większych emocji – publiczność miała wybrać trójkę najlepszych wokalistów, którzy mieli w finale śpiewać z profesjonalnym podkładem muzycznym. To, że do finału weszli Tomek Miakienko i Małgorzata Iwasiuta, nikogo nie zdziwiło – to stali bywalcy biesiad, którzy na wyścigi wyrwają sobie mikrofony, bo tak się garną do śpiewania. Ale tego, że eliminacje wygra Krzysztof Tomaszewski, który wykonaniem „Moniki – dziewczyny Ratownika” wręcz znokautował rywali, nikt się nie

Rybka pływała i... śpiewała



T. Miakienko, K. Tomaszewski i M. Iwasiuta w triu pożegnalnym

spodziewał. Finaliści wylosowali zestawy złożone z 2 piosenek: ambitnej i biesiadnej, ale i tu pan Krzysztof zostawił biesiadne wygi w pokonanym polu, gdyż właśnie jego brawurowe interpretacje „Naszego Rendez-Vous” i „Gdybym miał gitarę” publiczność uznała za najlepsze. Zwycięzca w nagrodę otrzymał zestaw filiżanek do kawy, a dzielnicy II miejsce rywale – suszarkę do włosów i filiżankę do herbaty - wraz z herbatą. (AK)

Na kolejną biesiadę izerską - pod hasłem MAJOWE GRILLOWANIE - zaprasza Agnieszka Sojka do PAŁACYKU, w Świeradowie przy ul. Piastowskiej 9 – 16.05. godz. 19⁰⁰.

Raz kielbasa! Raz szaszłyczek! A do tego piwa łyczek. Grillujemy i śpiewamy, do konkursów zapraszamy!

Jeśli pogoda pozwoli, biesiada odbędzie się w ogrodzie, co powinno stać się wystarczającą zachętą dla mieszkańców, by po całotygodniowym znoju dać się ponieść relaksacyjnemu słuchaniu i śpiewaniu.

Zostań naszym przyjacielem

Dyrektor Przedszkola Miejskiego w Świeradowie oraz Rada Rodziców zwracają się z uprzejmą prośbą do przedsiębiorców o bezpłatne przekazanie na rzecz placówki przedmiotów i gadżetów, zaproszeń na poczęstunki oraz karnetów na usługi, które staną się fantami w loterii.

Państwa dar zostanie wykorzystany 14 czerwca podczas festynu organizowanego przez przedszkole i Urząd Miasta. Dochód z imprezy zostanie przeznaczony na doposażenie placu zabaw.

W podziękowaniu za wsparcie umieścimy nazwę firmy na naszej stronie internetowej wśród PRZYJACIÓŁ PRZEDSZKOLA - www.pmswieradow-zdroj.org

UM wykazuje

Burmistrz Miasta Świeradów-Zdrój informuje, iż w dniach 2-22 maja br. podane zostały do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym:

1) lokali mieszkalnych znajdujących się w budynku przy ul. Sienkiewicza 16, przeznaczonych do sprzedaży na rzecz najemców;

2) gruntów przy ulicach Korczaka, Wyszyńskiego i Górskiej, sprzedawanych użytkownikowi wieczystemu.

Uwaga, Czytelnicy!

Szósty numer „Notatnika Świeradowskiego” znajdzie się w punktach dystrybucji gazety 10 czerwca 2008 r.

Notatnik Świeradowski - maj 2008 6

POZIOMO: 4) z apteki poszła do praczki; 8) można je strzelić; 10) krótkie spięcie na firmamencie; 11) but po włosku; 12) serwus, powie mu nerwus; 14) łysina nimi się zaczyna; 16) klub w bursie; 17) naparzana; 20) dziura w górach; 22) wojów bez liku w galowym szyku; 25) wśród pastylek i tyle; 27) gwałtowne wianie na oceanie; 28) rozrabia na budowie; 29) zamienię na poręczenie; 30) pomaga w rozwiązaniu.

PIONOWO: 1) noga minoga; 2) pierwszy Mister Uniwersum; 3) między linami lub wojskami; 4) płynie ze szczerego serca; 5) bogaty komnaty; 6) na grzbiecie poczućcie; 7) ona lubi być załatwiona; 9) sala z dzielami Chagalla; 13) baty dla taty; 14) szlachcic herbu Wczele, co uwielbiał fortele; 15) unika praktyka; 18) zwabić je może martwy nosorożec; 19) na szyi szmatka od paryskiego gagatka; 21) mityczny urodziwy myśliwy; 23) ognista woda na renklodach; 24) tanie niesłychanie; 26) zakłada-na była przez Urbana.

Mimo nam poinformować, że nagrodę za prawidłowe odgadnięcia hasła z krzyżówki kwietniowej – LATEM GALA NA GONDOLI – otrzymuje **Teresa Reichert** z Rokitek (pow. Chojnów), która wraz z osobą towarzyszącą zostanie ugoszczona kolacją podczas dancingu w restauracji NERO przez Nelę Kaliszczak i Grzegorza Gliwę.

Natomiast tego, kto odgadnie hasło krzyżówki majowej, na kolację z winem przy świecach do restauracji PAŁACYK w Świeradowie zaprasza (wraz z osobą towarzyszącą) Agnieszka Sojka.

Do 30 maja prosimy o dostarczenie hasła w zamkniętych kopertach - do Izerskiego Centrum Wspierania Przedsiębiorczości, ul. 11 Listopada 35, osobiście lub pocztą.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----

12	13	14	15		16	17	18	19	20
----	----	----	----	--	----	----	----	----	----

Z „Gracją” wpisana w krajobraz

24 kwietnia, niemal dokładnie w 18. miesiącu sprawowania funkcji prezesa spółki uzdrowskiej Dorota Giżewska miała okazję zaprosić gości na uroczyste zakończenie trzeciej w swej kadencji dużej inwestycji – po „Słoneczku” i kuchni centralnej przyszła kolej na „Grację”. Tym razem była to uroczystość bardzo kameralna, może z uwagi na fakt, iż „Gracja” zyskała – kosztem 821 tys. zł - jedynie zewnętrzny szlif. Obecni byli m.in. rada nadzorcza w pełnym pięcioosobowym składzie (nazajutrz miała swoje posiedzenie), burmistrz Roland Marciniak, ks. proboszcz Władysław Dziegiel (który tradycyjnie poświęcił obiekt oddawany ku uzdrawianiu chorych), a także grupa pracowników spółki.

I etap modernizacji sanatorium obejmował: remont elewacji, renowacja murów pruskich, przebudowę konstrukcji werand i ich ocieplenie, wymianę stolarki okiennej i parapetów, wymianę pokrycia dachowego. Firma z Legnicy potrzebowała pół roku na wykonanie wszystkich robót.

Etap drugi, na który złoży się kompleksowa modernizacja terenu wokół budynku, wymaga wyłożenia ponad 1 mln zł, a spółka planuje zdobyć część funduszy z Regionalnego Programu Operacyjnego. Nim jednak ruszą prace, spółka zamierza w ciągu najbliższego kwartału zakończyć adaptację przyziemia w Domu Zdrowym na Centrum Młodości SPA, zaś na liście kolejnych zamierzeń są: budowa basenu rehabilitacyjnego w Zdroju oraz modernizacja bazy noclegowej w „Walcawie”. (AK)

WYSTAWIAMY SIĘ!

Urząd Miasta informuje, że w dniach 15-17 maja (od czwartku do soboty) zostanie przeprowadzona – na koszt gminy - akcja wywozu zbędnych rzeczy: mebli wielkogabarytowych, złomu, zużytych pieców, popękanych umywalk, popsutego sprzętu AGD itp.

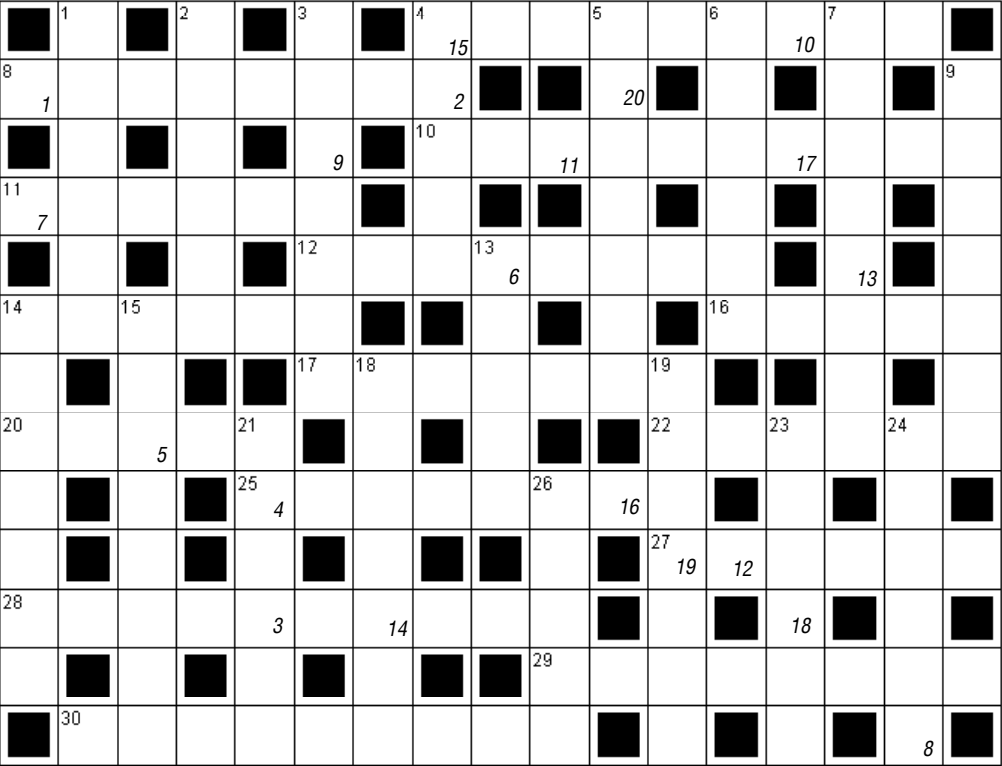
Prosimy wystawiać przedmioty przed posesję w miejscach umożliwiających odbiór transportem. Warto też zadzwonić do Izy Jurczak w UM – **tel. 075 78 16 324** – i poinformować, w którym miejscu znajduje się nasza wystawka.

Warto przypilnować terminów, bo po 17 maja nic nie będzie odbierane!

„Notatnik Świeradowski”. Wydawca: Gmina Miejska Świeradów–Zdrój. **Redaktor naczelny** - Adam Karolczuk, tel. 0661 784 827, karolczuk@o2.pl. **Edycja:** EDU-SA Agencja Public Relations, 53-117 Wrocław, ul. Skierniewicka 16, tel. 0601 75 48 75. Zapraszamy wszystkich Czytelników do współredagowania miesięcznika. Teksty (także literackie), opatrzone nazwiskiem autora (do ewentualnej wiadomości redakcji) oraz zdjęcia można składać również w Izerskim Centrum Wspierania Przedsiębiorczości przy ul. 11 Listopada 35, tel. 71-36-482. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności oraz zastrzega sobie prawo skracania i przeredagowywania treści ogłoszeń oraz odmowę publikacji. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo ich skracania.

7 *Notatnik Świeradowski - maj 2008*

Z krzyżówką do „Pałacyku”



Z notatnika kierownika

6 kwietnia podejmowaliśmy Fatmę Pobiedną. Zaczęło się wybor- nie dla Kwisy - w 5 min. W. Ostrejko dośrodkował na głowę Ł. Kraw- czyka, a ten otworzył wynik spotkania. Po 10 minutach dokładna ko- pia poprzedniej sytuacji – znów Ostrejko dośrodkował, a Krawczyk głową po raz drugi pokonał bramkarza gości. Fatma tylko raz nam zagroziła, kiedy T. Sergiejczuk wybił piłkę z pustej bramki, a tuż po po przerwie ten sam zawodnik znakomicie obsłużył M. Rojka (17 lat), który będąc sam na sam z bramkarzem Fatmy nie dał mu szans. W 52 min. znowu Rojek dokładnie podał do Ostrejki i było 4:0. Rywale nie przebierali w środkach – jednego z nich sędzia ukarał czerwoną kartką. W 62 minucie M. Rosolek strzałem w długi róg podwyższył na 5:0. 3 minuty później Fatma strzeliła honorowego gola. W 78 mi- nutcie szóstego gola zdobył Ostrejko, a parę minut później za brutalny faul na Ł. Krawczyku czerwoną kartką został ukarany bramkarz go- ści.

13 kwietnia graliśmy w Chmieleniu z Chmielanką. Grzaskie i nie- równe boisko nie pozwalało na pokazanie umiejętności ani naszym piłkarzom, ani rywalom. Kwisa dwukrotnie prowadziła – po strzałach A. Michalaka (11 min.) oraz Ł. Krawczyka (30 min.), i dwukrotnie Chmielanka doprowadziła do remisu. Wziąwszy pod uwagę, że Mi- chalak został ukarany czerwoną kartką, a nam nie podyktowano je- denastki po ewidentnym faulu gospodarzy – remis można uznać za sukces.

20 kwietnia garstka 50 kibiców na stadionie miejskim była świad- kiem koncertowej gry Kwisy. Zaczęło się od 17 min. - R. Franckiewicz został nieprzepisowo zatrzymany w polu karnym i sędzia wskazał na wapno, a karnego na gola zamienił Ł. Krawczyk. Pod koniec pierw- szej połowy W. Ostrejko strzelił drugiego gola, lecz sędzia boczny dopatrzył się spalonego, ale gdy w 44 min. Franckiewicz dokładnie dośrodkował, a Rosolek pewnie trafił do pustej bramki – wątpliwości już nie było. W 57 min. prawą stroną przedarł się M. Rojek i dokładnie dograł do Ostrejki, a ten podwyższył na 3:0. 10 minut później Rojek wszedł w klasyczną uliczkę i nie dał szans bramkarzowi gości. Sude- ty praktycznie nie istniały na boisku, nasi już się rozluźnili i łatwo zdobyli kolejne dwie bramki: w 73 min. duet Ostrejko - Rojek wyma- newrował obrońców, a dzieła dopełnił Ostrejko. W 80 minucie nie udało się gościom pułapka offsjadowa i będący sam na sam z bram- karzem Krawczyk spokojnie w tempo podał do Ostrejki, a ten ustalił wynik meczu na 6:0, zaliczając klasycznego hat-tricka. Jeszcze 2 mi- nuty przed końcem meczu A. Mackiewicz trafił w poprzeczkę, a w zamieszaniu na polu karnym Ostrejko i Rosolek nie potrafili skutecz- nie dobić piłki. Gdyby nasi tak nie razili nieskutecznością, wynik był- by dwucyfrowy.

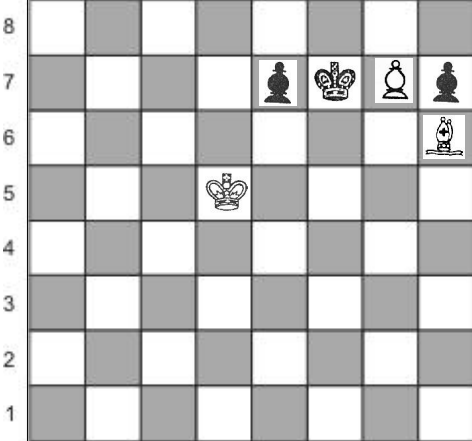
30 kwietnia podejmowaliśmy Skalnik Rębiszów. Oba zespoły przy-



stąpili do meczu ze sporym ani- muszem, z którego niestety nic nie wynikało, walka toczyła się głów- nie w środku pola i trzeba było aż 65 minut, by wreszcie R. Franckiewicz podał na skrzydło do Ł. Kraw- czyka, a ten idealnie obsłużył M. Rosoleka, który wpisał się na listę strzelców strzałem z półwoleja w prawy róg bramki. Skalnik nie re- zygnował i usiłował doprowadzić do remisu, ale gospodarze do koń- ca nie dali już sobie wydrzeć skromnego zwycięstwa.

Tomasz Miakienko
- kierownik klubu

Szach i mat (50)



Białe zaczynają i dają mat w czterech posunięciach.

Pozycja kontrolna – białe: Kd5, Gh6, pg7 (3 figury); czar- ne: Kf7, pe7, h7 (3 figury).

Rozwiązania prosimy nadsyłać do 26 maja 2008 r. do Izer- skiego Centrum Wspierania Przedsiębiorczości, ul. 11 Listo- pada 35 (II p.).



Złote skrzydła rozpostarły

Nie zawiedli się fani motocykli i całkowi-
ci laicy, którzy w sobotnie popołudnie przy-
szli na tarasy zdrojowe, gdzie można było
podziwiać ponad 100 motocykli jednego mo-
delu – Hondy GoldWing, ale za to w kilku-
dziesięciu wersjach, wśród których nie było
dwóch takich samych egzemplarzy, głównie
za sprawą pomysłowości właścicieli. Oni bo-
wiem całą swą miłość przelawszy na jedno-
śląd, nie ustają w pomysłach, by do maszyny
wciąż dodawać coś „swojego”.

Prototyp Hondy GoldWing narodził się 35
lat temu, ale nazwę „złotego skrzydła” motor
zyskał w 1980 roku, gdy wraz ze wzrostem
pojemności do 1100 ccm wyposażono go w
kufrы bagażowe i obszerną owiewkę. W mia-
rę rozwoju techniki GoldWing zyskiwał sil-
niki o pojemności 1200, 1500 i 1800 ccm, jed-
nak nawet te najsilniejsze po uruchomieniu
nie wyją jak Harleye, lecz cicho mruczą, dla-
tego kawałkadek maszyn przemierzająca świe-
radowskie ulice musiała dawać o sobie znak
klaksonami i światłami – inaczej chyba nie
byłaby słyszalna. GL 1800 przyspiesza do setki
w 4,2 sek., a użytkownicy maszyn przyzna-
wali się do jazdy z szybkością powyżej 200
km/h.

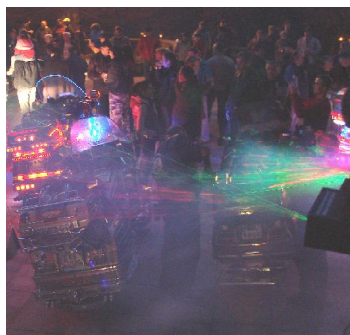
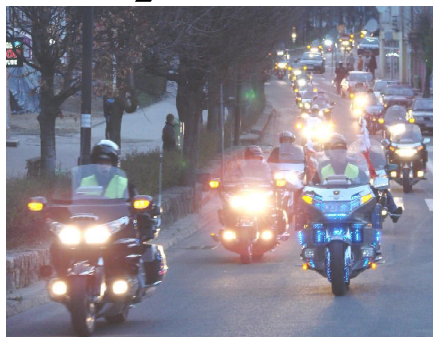
Obliczono, że wartość zgromadzonej na
tarasach „złotyskrzydłych” menażerii grubo
przekraczała 10 mln zł! Mieszkańcy i goście
mogli do woli napatrzeć się na wszystkie ga-
dżety i błyskotki, pogadać z właścicielami,
zasiąść za kierownicą, a szczęściarze mieli
okazję nawet się przejechać.

Ekspozycji GoldWingów towarzyszyła
energiczna muzyka i nie do końca efektowny
pokaz laserowy (było trochę za widno).

Joanna Kubacka z Legnicy jeździ na
„skrzydłach” od ponad 20 lat, przejeżdża
hondą 25 tys. km rocznie, spędzając w siodle
(tylnym – za mężem) 50 dni w roku (jeździ
też dekadką i w ubiegłym roku była u nas
podczas dorocznego rajdu aut DKW).

- Nie ma dla nas złej pogody, nawet gdy
leje deszcz, się siada i się jeździ, bo jazda to
wolność i swoboda! - zapewnia.

Tekst Adam Karolczuk
Fot. Roksana Guślińska i Rafał Matelski



Dla strudzonego wędrowca



Widoczna na zdjęciu altanka, stojąca przy drodze na Czeszkę, zapoczątkowała akcję Nadle-
śnictwa mającą przemodelować istniejącą infrastrukturę turystyczną. Wzdłuż najbardziej
uczęszczanych szlaków stanie więcej takich zadaszonych miejsc odpoczynku; przy trasach
spacerowych już pojawiły się ławy ze stoliczkami, a następnych należy się spodziewać w
rejonie Zajęcznika, przy Źródle Adama (na Drodze Staroizerskiej).

Toczmy bile choć przez chwilę

Przez cały maj w świeradowskiej kręgielni trwają
eliminacje do III Turnieju o Puchar Burmistrza Świe-
radowa. Każdy, kto w tym czasie zechce zagrać
w kręgle i uzyska dobry wynik, może znaleźć się
na liście finalistów. Dokładny termin finału, prze-
widzianego na początek czerwca, podamy w na-
stępnym numerze Notatnika.

Dla zwycięzców przewidziano cenne nagrody.
Dla przypomnienia – tytułów bronią Anna Zazulak i
Siergiej Vasylichenko, którzy w ubiegłym roku
odjechali wygranymi rowerami.

Szczegółowych informacji można
zasięgnąć w kręgielni pod nr. tel.
075 78 17 582.

